

Sygn. akt II AKa 469/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Grzegorz Salamon

Sędziowie: SA Anna Zdziarska

SR (del.) Dariusz Drajewicz (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Sylwester Leńczuk

przy udziale Prokuratora Anny Adamiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2019 r.

sprawy J. T.,

s. J. i A.,

ur. w dniu (...) w W.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek wykonania decyzji nr (...) Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w W. z dnia 7 stycznia 1982 r. o internowaniu

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 października 2018 r., sygn. akt XII Ko 22/18

I. uchyla wyrok w zaskarżonej części odnośnie do punktu 2 i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania;

II. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 15 października 2018 r. o sygn. akt XII Ko 22/18, na podstawie art. 8 ust. 1 i art. 13 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. T. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 108 000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 83 000 zł liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty, zaliczając na jej poczet kwotę 25 000 zł zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 marca 2009 r. sygn. akt VIII Ko 247/08 oraz tytułem odszkodowania kwotę 96 850 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w pozostałej części wnioszek o zadośćuczynienie i odszkodowanie oddalił a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w części dotyczącej odszkodowania na niekorzyść wnioskodawcy zaskarżył prokurator i zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym przyjęciu, że kwota 96 850 zł zasądzona na rzecz wnioskodawcy stanowi rekompensatę za spowodowaną internowaniem J. T. szkodę materialną, wynikłą z utraty możliwości zarobkowania w sytuacji, kiedy orzeczenie zapadło przedwcześnie bez wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj.:

a) ustalenia daty rozpoczęcia i kierunku studiów na Politechnice (...);

b) potwierdzenia, czy w 1981 r. wnioskodawca był studentem Politechniki; jeżeli tak, to na jakim kierunku;

c) czy w 1981 r. korzystał z urlopu dziekańskiego;

d) czy w 1981 r. wyjeżdżał za granicę, tj. między innymi do A., F.; jeżeli tak, na jaki okres i w jakim celu oraz czy miało to wpływ na tok jego studiów, co w konsekwencji pozwoliłoby na ustalenie faktu ewentualnego prowadzenia działalności zarobkowej w ramach (...) Spółdzielni Pracy (...) przez wnioskodawcę oraz udzielania korepetycji;

e) czy w związku z wprowadzeniem z dniem 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego trwającego do dnia 22 lipca 1983 r. i zawieszeniem z tego powodu działalności wszelkich organizacji studenckich, (...) Spółdzielnia Pracy (...) umożliwiała studentom świadczenie pracy w ramach tejże instytucji w tym okresie;

2) obrazę prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 366 k.p.k. i art. 167 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego dokonaną z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także oparcie orzeczenia o niepełny i wybiórczo potraktowany materiał dowodowy bez uprzedniego jego poszerzenia w ramach ustawowo przyznanych sądowi uprawnień określonych w art. 167 k.p.k.

Podnosząc powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej wysokości zasądzanego odszkodowania i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie zawarty w niej wniosek o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Analiza materiałów sprawy wskazuje jednoznacznie, że decyzja sądu a quo odnośnie do zasądzanego odszkodowania jest przedwczesna.

Koniecznym warunkiem dla uznania, że określona szkoda może być dochodzona na gruncie przepisów ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego Państwa Polskiego jest ustalenie, że istnieje bezpośredni i adekwatny związek przyczynowy między powstałą szkodą o charakterze majątkowym, a decyzją o internowaniu. Oznacza to, że przedmiotem roszczeń odszkodowawczych, które mogą być dochodzone przed sądem właściwym w sprawach karnych na podstawie wymienionych przepisów są tylko te niekorzystne następstwa, które powstały w związku z wykonaniem decyzji o internowaniu (por. np. wyr. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2018 r., II AKa 300/18, LEX nr 2622691). Poza tym, jako że odszkodowanie to ma charakter cywilno-prawny, to w związku z tym na tle regulacji wyrażonej w art. 6 k.c. wnioskodawca powinien udowodnić podstawę, jak i wysokość zgłoszonego roszczenia. Tymczasem zarówno wniosek o zasądzenie odszkodowania, jak i inicjatywa dowodowa wykazywana przez wnioskodawcę i jego pełnomocnika w toku rozpoznania niniejszej sprawy sprowadza się do tez, które nie zostały wyjaśnione przez Sąd Okręgowy.

W sprawie niezbędne jest ustalenie, czy w chwili internowania wnioskodawca był studentem i jakiej uczelni, jeżeli tak, to na jakim kierunku, czy też korzystał z urlopu dziekańskiego, jeżeli tak, to w jakim okresie. Pozostaje poza sporem ustalenie, że wnioskodawca został zatrzymany w dniu 5 stycznia 1982 r. i następnie od dnia 7 stycznia 1982 r. był internowany do dnia 23 grudnia 1982 r. Zachodzą wątpliwości, czy przed internowaniem wnioskodawca był studentem i świadczył pracę w ramach studenckiej spółdzielni pracy, tak jak przyjął sąd a quo. W treści decyzji o internowaniu (k. 145v) wpisano, że wnioskodawca był studentem II roku Politechniki (...) na Wydziale M. (...). Jednakże nie

jest to dokument wystawiony przez władze tej uczelni, który potwierdzałby, że wnioskodawca istotnie w tym czasie był studentem. Odnośnie do prawdziwości tej okoliczności wątpliwości nasuwa treść pisma samego wnioskodawcy kierowanego do „Komendanta Stołecznego Milicji Obywatelskiej” z datą 12 stycznia 1982 r., z którego wynika, że wnioskodawca domaga się poinformowania Rektora Politechniki (...) oraz Dziekana Wydziału M(...), iż zamierza wznowić studia w najbliższym czasie (k. 164v). Jeżeli w chwili internowania wnioskodawca nie był studentem, zatem nie mógł świadczyć pracy w spółdzielniach studenckich.

Nadto, z treści wpisów w książkę pracy wynika jednoznacznie, że zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy fizycznej wnioskodawca uzyskał po zakończeniu okresu internowania, w dniu 4 sierpnia 1983 r. (k. 102). Z tego też dnia pochodzi zamieszczone w tym dokumencie potwierdzenie ukończenia kursu BHP (k. 102). Jeżeli wnioskodawca wcześniej pracował, w szczególności przed internowaniem, to powinna być w tym zakresie zamieszczona stosowna adnotacja o zdolności do pracy fizycznej, czy ukończenia kursu BHP.

Wątpliwość odnośnie do tego, czy w chwili internowania wnioskodawca był studentem i świadczył pracę w ramach studenckiej spółdzielni pracy pogłębia dalsza analiza treści książeczki pracy. Z dat weryfikacji ważności tego dokumentu wynika, że termin ważności książeczki upłynął w dniu 30 września 1980 r. (k. 91). Następnie do kolejnej weryfikacji ważności książeczki doszło dopiero w dniu 21 sierpnia 1983 r. (k. 91). Z zestawienia tych dat wynika, że

w dniu 5 stycznia 1982 r., kiedy doszło do zatrzymania wnioskodawcy, a następnie jego internowania, książeczka pracy, na podstawie której wypłacano studentom wynagrodzenia, była od ponad roku nieważna. Ani wnioskodawca, ani sąd a quo, który przyjął twierdzenia wnioskodawcy za wiarygodne, nie zakwestionowali prawdziwości wpisów w tym dokumencie. W celu ich zweryfikowania, a zatem ustalenia, że pozostające w sprzeczności z tymi wpisami twierdzenia wnioskodawcy są prawdziwe, konieczne jest podjęcie próby przesłuchania na te okoliczności osób, których dane figurują w książeczce pracy obok kwestionowanych adnotacji (k. 91).

Końcowo zauważyć należy, że błędne są też ustalenia sądu a quo w zakresie wysokości odszkodowania w związku z korepetycjami. Nietrafne jest twierdzenie tego sądu, że internowanie wnioskodawcy trwało 53 tygodnie (str. 9 uzasadnienia), jako że okres od dnia 7 stycznia 1982 r. do dnia 23 grudnia 1982 r. jest równy 50 tygodniom. Również błędna jest taka operacja arytmetyczna, którą przeprowadził sąd a quo, a z której ma wynikać, że odjęcie liczby 9 od liczby 53, daje liczbę 43 (str. 9 uzasadnienia).

Powyższe uchybienia Sądu Okręgowego skutkowały uwzględnieniem apelacji prokuratora i zawartego w niej wniosku o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien ponownie przeprowadzić przewód sądowy w całości, mając na uwadze wcześniej podniesione rozważania. Sąd ten powinien poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne, które będą wynikały z całokształtu dostępnych dowodów i okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Stosownie do art. 13 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, kosztami obciążono Skarb Państwa.

Z wyżej wskazanych powodów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.